

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Roberta Ćwikowskiego na temat: *Efektywności programu zapobiegania nieprzystosowaniu społecznemu nieletnich z udziałem rodziców*, wykonana na zlecenie Rady Naukowej Instytutu Pedagogiki, Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej w Lublinie.

Zapobieganie i przeciwdziałanie nieprzystosowaniu społecznemu dzieci i młodzieży jest problemem któremu zawsze warto poświęcić uwagę, nie tylko ze względu na korzyści jakie powoduje jeżeli okaże się skuteczny, ale również dlatego że należy do kwestii trudnych, wymagających zarówno wiedzy jak i praktycznego zaangażowania i choćby z tego względu jest niezbyt często podejmowany przez badaczy. Sprawę komplikuje fakt, że nie ma uniwersalnego programu zapobiegania różnym przejawom nieprzystosowania społecznego, więc każda nowa inicjatywa w tym zakresie może okazać się cenną propozycją. Dlatego z dużym zainteresowaniem przyjąłam do oceny rozprawę Pana mgr Roberta Ćwikowskiego, opartą na autorskim projekcie pracy profilaktycznej z młodzieżą i rodzicami i wzbogaconą o ewaluację samego projektu.

Rozprawa doktorska o której mowa, jest pracą empiryczną skonstruowaną w sposób typowy dla tego typu projektów. Składa się z trzech części i sześciu rozdziałów merytorycznych. Część pierwsza poświęcona została problemom pojęciowym oraz prezentacji stanu wiedzy na temat, m.in. procesów dojrzewania dzieci i młodzieży, znaczenia środowiska społecznego w tym procesie, zjawiska nieprzystosowania społecznego, oraz wymiarom przystosowania będącym w obszarze szczególnego zainteresowania Autora, takim jak: samokontrola, style rozwiązywania sytuacji konfliktowych, poczucie odpowiedzialności i gotowość do zadośćuczynienia. Poruszono więc wszystkie te kwestie które, składają się na umiejętność właściwego reagowania w sytuacjach społecznych. Część pierwszą kończy kilka podrozdziałów dotyczących profilaktyki społecznej i środowisku w jakim się ona dokonuje. Część druga poświęcona została metodologii badań własnych, zaś część trzecia prezentacji wyników badań własnych. Pracę uzupełnia szczegółowy opis projektu tj. modułów, oraz

ćwiczeń wykorzystanych w pracy z młodzieżą zagrożoną nieprzystosowaniem społecznym oraz ich opiekunami. Konstrukcję całej pracy uważam za poprawną, opartą na sprawdzonych źródłach, zgodną ze standardami pracy naukowej i dość staranną edytorsko. Odniosę się więc bardziej precyzyjnie do jej poszczególnych części.

W części pierwszej, Autor przedstawił stan aktualnej wiedzy na temat procesu dojrzewania, oraz nieprzystosowania społecznego. Na ogół zrobił to dobrze. Pracę oparł na sprawdzonej literaturze, bogatej bibliografii i przedstawił wiedzę w sposób uporządkowany. Na szczególną pochwałę zasługuje rozdział poświęcony aspektom prawnym, uwzględniający ostatnie zmiany prawa. Jednak praca naukowa wymaga precyzji dlatego zwrócę uwagę na pewne niedociągnięcia które należy skorygować, gdyby praca miała zostać opublikowana.

1. Piersi, srom, członek i jądra nie należą do pierwszorzędowych cech płciowych jak podaje Autor (s. 20). Piersi są trzeciorzędową cechą, a pozostałe należą do drugorzędowych cech płciowych.
2. James Marcia nie przeformułował koncepcji rozwoju tożsamości opracowanej przez Eriksona (s.28). On tylko rozwinął piąte stadium. Sugeruję ponadto, aby jednego z opisanych przez Marcie stanów tożsamości nie nazywać „wykluczeniem tożsamości”, choć jest to ostatnio najczęstsza forma tłumaczenia tego stanu. Proponuję wykorzystanie tłumaczenia Zuzanny Toeplitz (w: M. Dembe, *Stosowana psychologia wychowawcza*), która stan ten nazywa „rozproszeniem tożsamości”, lub „zagubieniem tożsamości”. Chodzi bowiem o brak świadomego zaangażowania w tworzenie koncepcji własnej osoby, a nie celowe działanie jednostki, na co zdaje się wskazywać określenie „wykluczenie”. Wspomniane tłumaczenie wydaje mi się o wiele bardziej trafne. Poddaję je tylko pod rozwagę.
3. Trochę mi przeszkadza posługiwanie się przez Doktoranta jedną ze starszych i dość anachronicznych definicji niedostosowania społecznego, sformułowaną przez Ottona Lipkowskiego. Szkoda że Autor nie skorzystał z nowszych ujęć, choćby Lesława Pytki, Kazimierza Pospiszyla, czy Wiesława Ambrozika. Dziś nie używa się już pojęcia „zaburzenia charakterologiczne” stosowanego przez Lipkowskiego, i to z kilku powodów, m.in. dlatego że bywa ono różnie

rozumiane i zawiera w sobie zbyt silny pierwiastek deterministyczny. Można je jeszcze spotkać w literaturze francuskojęzycznej, rzadziej w niemieckojęzycznej - i to nie najnowszej. Na szczęście Pan mgr Robert Ćwikowski przywołuje też nowsze prace Lesława Pytki, dając tym dowód że problem jest mu znany.

4. Omawiając teorię dojrzałości interpersonalnej Sullivana, Granta (s. 61) Autor zbyt uprościł prezentację typów nieprzystosowania. To prawda że, nieprzystosowanie kwalifikujące się do pracy resocjalizacyjnej występuje na trzech, z sześciu poziomów dojrzałości interpersonalnej. Jednak na każdym z tych poziomów owo nieprzystosowanie przejawia się w kilku odmianach. Na poziomie drugim mamy więc, do czynienia z typem społecznym agresywnym, lub społecznym pasywnym. Na poziomie trzecim, z niedojrzałym konformistą, konformistą podkulturowym i manipulatorem. Na poziomie czwartym, z neurotykiem aktywnym, lękowym, zidentyfikowanym z podkulturą, lub reaktywnym w sytuacjach traumatycznych. W sumie, nieprzystosowanie społeczne w ujęciu tej teorii, charakteryzuje się 9 odmianami na trzech poziomach. Warto to doprecyzować w przyszłości.
5. Doktorant nie uniknął również jednej z częściej obserwowanych przeze mnie pułapek u młodych naukowców, a mianowicie powoływania się na źródła ostatnio publikowane, a nie na oryginalne, czyli odnoszące się do prawdziwych i pierwszych autorów przywoływanych treści. Na przykład: pojęcia agresji zimniej i gorącej nie są autorstwa Ireny Obuchowskiej (s.58), a Jerzego Mellibrudy w pracy opublikowanej kilka lat wcześniej (1992); typologia ról przypisanych dzieciom w rodzinie dysfunkcyjnej nie należy do Anny Seweryńskiej (s. 85), a do Sharon Wegscheider – Cruse (1993) i pierwotnie odnosiła się wyłącznie do dzieci z rodzin z problemem alkoholowym; reguły rodziny dysfunkcyjnej opisała kilkadziesiąt lat wcześniej Wanda Sztander, a nie Pyżlak (s. 88); przywołane przez Doktoranta koncepcje oddziaływań resocjalizacyjnych nie zostały wymyślone przez Marka Konopczyńskiego (s.126), a kilkadziesiąt lat wcześniej przez Czesława Czapówa; koncepcja profilaktyki społecznej oparta na trzech stopniach, nie została opracowana przez Beatę Matussek (s. 149), a już w latach osiemdziesiątych XX w. przez Gormana

(1988) i innych, zaś w latach dziewięćdziesiątych przedstawiona w polskich publikacjach przez Zbigniewa Gasia (1993), itp.

Zdaję sobie sprawę, że ta dość powszechna maniera powoływania się na najnowsze publikacje wynika z nacisków aby korzystać z najnowszej literatury, jednak w ten sposób pozbawia się praw autorskich rzeczywistych autorów przywoływanych treści. To jest dość irytujące

6. Na stronie 180 Autor z pewnością miał na myśli kumulację niekorzystnych czynników, a nie kulminację. Zresztą, w dalszej części pracy używał już poprawnie tego pierwszego określenia.

Pomimo przedstawionych uwag krytycznych, podbudowę koncepcyjną pracy uważam za wartościową, świadczącą o dobrej znajomości problemu przez Doktoranta i oceniam ją pozytywnie.

Część druga pracy poświęcona została prezentacji założeń metodologicznych i opisowi procedury badawczej autorskiego projektu profilaktyki. Jest to bardzo dobrze przemyślana, rozbudowana, czasochłonna i solidnie opisana procedura, oparta na całej baterii narzędzi badawczych, (wykorzystano 4 skale i 8 kwestionariuszy), z poprawnie sformułowanymi problemami badawczymi, uzasadnionymi hipotezami i przejrzysto zaprezentowanymi wskaźnikami. Pomimo złożonej procedury badawczej, czytelnik ani na chwilę nie traci z pola widzenia zamierzeń Autora. Badaniami objęto dwie grupy młodzieży i jedną grupę rodziców. Pierwszą stanowili nieletni w wieku 14-16 lat zagrożeni nieprzystosowaniem społecznym, w liczbie 30 osób. Grupę drugą utworzono również z nieletnich zagrożonych niedostosowaniem społecznym, w podobnym wieku (30 osób), ale ponadto włączono do projektu ich rodziców (60 osób). Badania przeprowadzono w Ośrodku profilaktyki i terapii młodzieży i dorosłych „Etap” w Białymstoku. Badania przeprowadzono w trzech etapach. W pierwszym wyłoniono grupy i przeprowadzono badania indywidualne w zakresie takich zmiennych jak: nieprzystosowanie społeczne, kumulacja niekorzystnych czynników, style rozwiązywania konfliktów, samokontrola, gotowość do zadośćuczynienia, poczucie odpowiedzialności. Następnie przeprowadzono zajęcia wśród badanych podzielonych na grupy, w kilku modułach tj. młodzieży samej, młodzieży z rodzicami, samych rodziców. W trzecim etapie przeprowadzono znowu badania osób uczestniczących w

projekcie, po odbyciu zajęć. Badania przeprowadzono metodą pre-test, post-test. Zarówno procedura badawcza, jak i sposób przeprowadzenia badań są klarowne, przejrzyste i zgodne ze standardami badań naukowych. Prezentację metodologii badań nie tylko akceptuję, ale jestem pełna podziwu dla ogromu pracy jaką wykonał Pan mgr Robert Cwikowski.

Część trzecia rozprawy poświęcona jest analizie badań własnych. W celu weryfikacji statystycznej uzyskanych rezultatów Autor wykorzystał test t- Studenta do badania istotności różnic pomiędzy średnimi, kurtozę badającą rozkład analizowanych wartości, oraz test Wilcoxon'a nieparametryczny test do badania istotności różnic. Oczywiście znajdują się tu także wszystkie podstawowe dane jak: średnie, odchylenie standardowe, rozpiętość wyników i inne. Istotą badań była ocena różnic pomiędzy badanymi grupami w zakresie wyodrębnionych zmiennych przed i po uczestnictwie w programie profilaktycznym. Zgodnie z przewidywaniami, badana młodzież, po odbyciu zajęć, uzyskała wyższe wyniki w zakresie poczucia odpowiedzialności, gotowości do zadośćuczynienia, samokontroli, jak również umiejętności rozwiązywania konfliktów. W tym ostatnim przypadku istotnie wzrosła gotowość do stosowania technik kompromisu i umiejętności dostosowania się, a zmniejszyła się skłonność do zachowań unikających i rywalizacyjnych w sytuacji konfliktu. Istotnie zmniejszyły się wyniki dotyczące nieprzystosowania społecznego. Jednak najwyższe wyniki uzyskano w tych grupach gdzie programem profilaktycznym objęci byli również opiekunowie badanej młodzieży. Warto dodać że zajęcia dla opiekunów obejmowały także wiedzę z zakresu rozwoju człowieka w okresie dojrzewania. Po uczestnictwie w programie poziom wiedzy opiekunów w tym zakresie zwiększył się statystycznie istotnie. Uzyskane rezultaty Autor niniejszej rozprawy skonfrontował z innym badaniami jakie w podobnej kwestii opublikowano. W większości przypadków badania te albo potwierdzają rezultaty uzyskane przez Doktoranta, albo wskazują na istotne znaczenie analizowanych wskaźników, co dowodzi trafności zarówno celu badań jak i uzyskanych rezultatów.

Część empiryczna pracy obejmuje ponadto, analizę informacji zwrotnej o uczestnictwie w projekcie jaką Doktorant uzyskał od badanych osób. Uważam to za dodatkową wartość pracy. Może okazać się wartościowym źródłem informacji w przypadku badań replikacyjnych, czy innych podobnych badań. Analizę badań

kończy podsumowanie wyników, odpowiedź na hipotezy, oraz rekomendacje dla praktyki profilaktycznej.

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji praca prezentuje solidną podbudowę teoretyczną, klarowną konstrukcję, bogaty i dobrze dobrany zestaw narzędzi weryfikacji empirycznej, oraz poprawną i ciekawą interpretację wyników badań. Biorąc pod uwagę dobrą znajomość problemu, ogrom pracy jaki Doktorant wykonał prowadząc tak rozbudowane badania empiryczne, oraz możliwość ich wykorzystania w dalszej pracy naukowej stwierdzam że, rozprawa doktorska Pana mgr Roberta Cwikowskiego odpowiada warunkom określonym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, wraz z późn. zm.), która z mocy art. 33 ustawy z dnia 18 marca 2011r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 84, poz. 455), a także późniejszych zmian Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce – ma zastosowanie do niniejszego przewodu, i wnoszę o dopuszczenie Go do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

